

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 218 (2772) CZWARTEK, 11 WRZEŚNIA 1952 ROKU CENA 15 gr

»Pomożemy klasie robotniczej w walce o wykonanie i przekroczenie planów«

Dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) naukowcy podejmują czyn produkcyjny

Apel Instytutu Metaloznawstwa i Aparatury Naukowo-Laboratoryjnej

Do ogólnonarodowego nurtu zobowiązań produkcyjnych zainicjowanych w dn. 8 bm. przez 9 wielkich zakładów pracy dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) włączyła się 9 bm. wśn. naukowcy oraz liczne szlaki dalszych zakładów przemysłowych z całego kraju.

Według napływających meldunków zobowiązania te przyniosą dalsze tysiące ton stali i węgla, nowe traktory i jednostki pływające, zwiększenie planów i nowe zdobycze naukowe.

Pod hasłami: „Niech żyje Front Narodowy!”, „Wzmocnijmy siły ofiarny wysiłku dla urzeczywistnienia wielkich zadań planu 6-letniego!” — pracownicy Instytutu Metaloznawstwa i Aparatury Naukowo-Laboratoryjnej dokonali 9 bm. wyboru Zakładowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Równocześnie, manifestując nierozdzielność z masami pracującymi, naukowcy Instytutu, witali Program Wyborczy Frontu Narodowego i XIX Zjazd WKP(b) podjęli liczne zobowiązania zacięnienia współpracy z zakładami przemysłowymi i WZEWALI WSZYSTKIE INSTYTUTY NAUKOWO-BADAWCZE W KRAJU DO PODEJMOWANIA ZOBOWIĄZAŃ WSPÓLNIE Z ZAKŁADAMI PRACY.

„Front Narodowy — stwierdził m. in. inż. Augustyniak — jest to Front wspólnej walki robotników, chłopów i inteligencji oracującej o Polskę silną i bogatą. W tym Frontie nie może braknąć nas — pracowników naukowo-technicznych. W tym Frontie naszym zadaniem jest umacnianie współpracy inżyniera z robotnikiem, jest

Wymiana depesz między Józefem Stalinem a Wytko Czerwenkowem z okazji Święta Narodowego Bułgarii

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS Józef Stalin przesłał do przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej Wytko Czerwenkowi następującą depeszę:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej Towarzysza Wytko Czerwenkowi. SOFIA.

Z okazji święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej, proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, przyjąć moje serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dla bratniego narodu bułgarskiego — dalszych sukcesów w dziele budowy nowej Bułgarii ludowo-demokratycznej.

J. STALIN.

* Agencja TASS ogłasza również tekst depeszy premiera bułgarskiego W. Czerwenkowi do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalina. Depesza głosi m. in.:

W dniu wyzwolenia naród bułgarski manifestuje swoją głęboką świadomość decydującego dlań znaczenia przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, swe zdecydowanie rozwijania jej i wzmocniania jej we wszystkich sferach, strzeżenia jej jak zrenicy oka. Tylko na drodze przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, tylko dzięki braterskiej bezinteresownej wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego, zdołał on ująć swe losy we własne ręce, kierować nimi tak, jak nakazują jego żywotne interesy. Wkrótce na szeroka drogę przeobrażeń socjalistycznych.

Naród nasz, który po tylu ciężkich próbach i ofiarach stał się gospodarzem swego kraju i przekonał się już o wyższości socjalistycznej drogi rozwoju, naród, na którego czele stoi wypróbowana, wierna aż do końca sprawa Lenina — Stalina partia komunistyczna, który otacza jest licznymi i wiernymi przyja-

List rezerwistów — osiedleńców ze spłdz. produkcyjnej „Pancerni” do Marszałka Rokossowskiego

Ostatnio grupa żołnierzy - rezerwistów, którzy po ukończeniu służby wojskowej osiedlili się na Ziemi Lubuskiej, założyli w pow. Rzepin spółdzielnię produkcyjną, nadając jej nazwę „Pancerni”.

Na zebraniu organizacyjnym spółdzielni osiedleńcy - rezerwiści wysłali do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego list, w którym czytamy m. in.:

„My, żołnierze - rezerwiści meldujemy Ci, Obywatelu Marszałku, że dzięki opiece naszego Rządu i Partii oraz Twojej osobistej trosce, osiedliliśmy się na prastarych polskich Ziemiach Zachodnich w miejscowości Słubice.

Przyrzekamy, Obywatelu Marszałku, że tak jak pracowaliśmy w wojsku nie szczędząc sił dla naszej Ojczyzny, z takim samym zapałem będziemy pracowali na naszych spółdzielczych polach, aby wzrastał nieustannie dobrobyt i siła Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Opracowanie na skalę przemysłową technologii elektro-chemicznej regeneracji pilników i wprowadzenie jej jako technologii doświadczalnej w dwóch warszawskich zakładach przemysłowych.

Unowocześnienie galvanizerni w trzech zakładach przemysłowych wytypowanych przez Min. Przem. Maszynowego.

Opracowanie standartowej metody regeneracji narzędzi przy pomocy twardego chromowania i wprowadzenie jej jako technologii doświadczalnej w 4-ch zakładach przemysłowych.

Zorganizowanie wzorcowych działów obróbki cieplnej w 3-ch zakładach przemysłowych.

Zorganizowanie laboratoriów elastooptycznych w trzech wyższych uczelniach.

Opracować wspólnie z Instytutem Higieny i Bezpieczeństwa Pracy przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy przy utwardzaniu narzędzi oraz anodowo-mechanicznym cięciu i ostrzeniu.

Opracować technologię przemysłową produkcji płynów Bondera do fosfatyzacji i uruchomienie doświadczalną produkcję.

Unowocześnić i skontrolować urządzenia do pomiarów temperatur w czterech zakładach przemysłowych, wprowadzić anodowo - mechaniczne ostrzenie narzędzi w trzech zakładach przemysłowych, wprowadzić anodowo-mechaniczne cięcie metali płyt taśmowo w czterech zakładach przemysłowych, opracować techniczną dokumentację dla wykonania pierwszej doświadczalnej serii anodowo-mechanicznych pil tarzowych.

Wprowadzenie lub umasowienie nowej technologii elektroiskrowego utwardzania narzędzi w 24 zakładach wytypowanych przez Min. Przemysłu Maszynowego.

Prace badawcze

Personel naukowy zobowiązuje się przygotować do druku następujące prace badawcze:

mgr. inż. St. Gębalski — „Wpływ wysokich ciśnień na krystalizację ciekłej fazy stali i żeliwa” w terminie do dnia 1 października 1952 r.;

mgr. inż. St. Gębalski — mgr. inż. Z. Poniewierski — „Badania nad możliwością zastąpienia niklu przez żelazo w stopie „Y” w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r.;

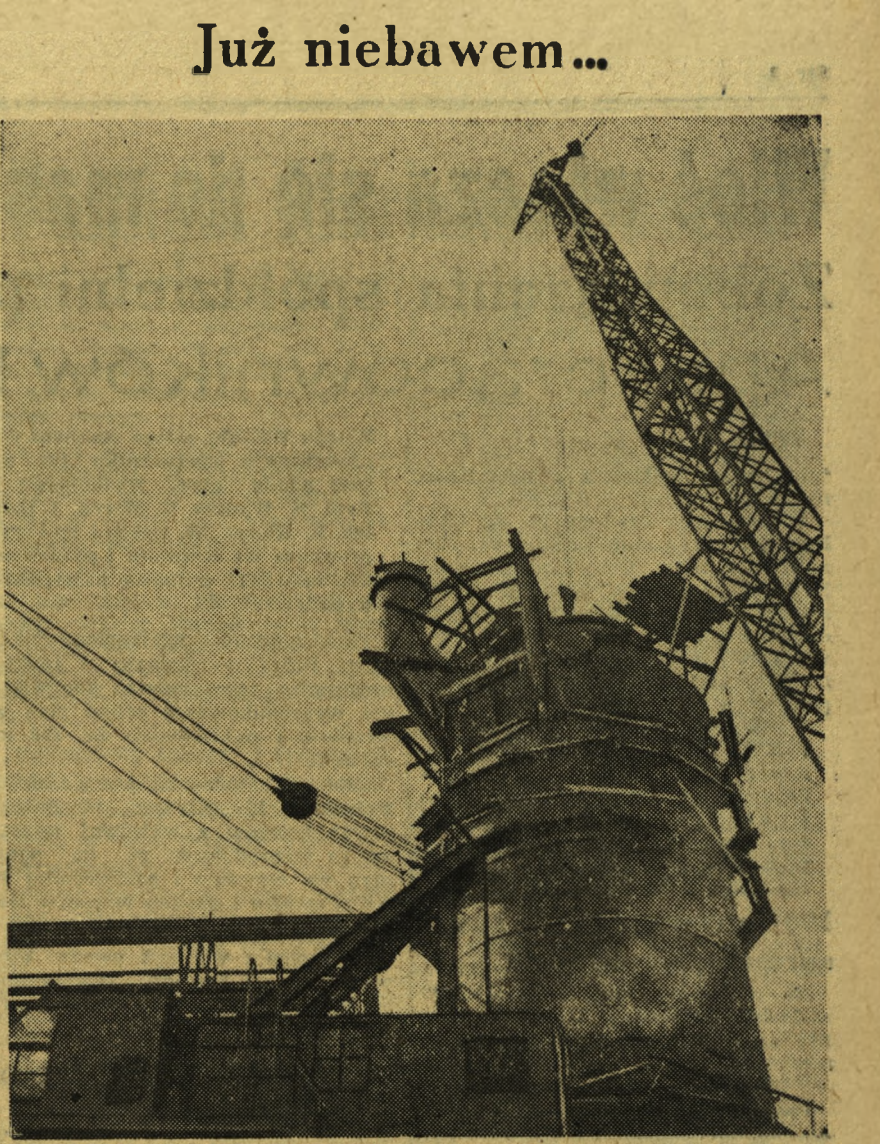
mgr. inż. J. Pindera — „Technika elastooptycznych pomiarów płaskiego stanu napiecia” w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r.;

mgr. St. Skupiński — mgr. inż. Idzikiewicz — „Tarcze ściernie z regulowaną strukturą” w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r.;

mgr. Skupiński — mgr. inż. Idzikiewicz, inż. Smoluchowska „Metoda fotometrycznego oznaczania alkali w surowcach ceramicznych” w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r.;

dr. inż. K. Kwiatkowski, mgr. M. Bober — „Technologia hartowania w elektrolitach popychaczy i zaworów samochodowych” w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r.

W zrozumieniu roli i zadań stoją-



Nowym, potężnym źródłem surowców dla hutnictwa polskiego będzie potężna inwestycja Planu 6-letniego, wielki Piec C w hucie Kościuszkowski. Prace nad budową pieca posuwają się w szybkim tempie. Foto CAF.

Terenowe konferencje Frontu Narodowego wyrazem jedności społeczeństwa polskiego

Przodujący chłop w gminnych Komitetach Wyborczych

W odpowiedzi na Program Wyborczy Frontu Narodowego ludność miast i wsi manifestuje gorącą wolę jeszcze ściślejszego zwrócenia szeregow w Frontie Narodowym walki i pracy dla Ojczyzny. Wyrazem tego są terenowe konferencje Frontu Narodowego.

Na gminnej konferencji Frontu Narodowego w Miłoradzicach, pow. Lubin, woj. wrocławskie, chłop zadeklarował swój aktywny udział w realizacji zadań, jakie w okresie wyborów stają przed Frontem Narodowym.

„My chłopie gospodarujący na prastarych ziemiach płaskich, będziemy godnie wypełniać nasze obowiązki wobec Ojczyzny — oświadczyła Adela Siomlanka, przewodnicząca pracy spółdzielni produkcyjnej w Miłoradzicach. Naszym wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym, lepszą pracą na roli — będziemy umacniać Front Narodowy, walcząc o utrwalenie pokoju i wykonanie planu 6-letniego, o umocnienie naszej niepodległości”.

Do gminnego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego wybrano przodujących chłopów, działaczy samopomocniczych i młodzieżowych. Wśród nich znaleźli się: M. Mlak, radny GRN, przodujący chłop gromady Osiek, który pierwszy w gromadzie sprzedał Państwu należną ilość ziarna oraz wykonał plan podstawy żywności w 110 proc., Katarzyna Zmuda, przewodnicząca pracy spółdzielni produkcyjnej w Miłoradzicach, wykonująca przeciętnie 140 proc. normy, E. Czarnecka, młodziutka chłopka,

wszystkimi wrogami Ojczyzny, wrogom postępu i nauki”.

„Każdy obywatel, szczerzy patriotą, stwierdził, że Rząd Ludowy nie zawiodł nadziei i dążeń narodu — mówił na okrojowej konferencji Frontu Narodowego w Radzynie ks. Przyłucki, proboszcz z pow. białskiego. — 3-letni plan został wykonany. Obecnie cały naród zwycięsko realizuje plan 6-letni”.

Włączając się do czynnej pracy w przygotowaniach do wyborów ZMP-owcy woj. rzeszowskiego zorganizowali 17 grup, które wyjeżdżają w teren z okolicznościami pogadankami i odczytami.

Ostatnio grupy te odwiedziły gminy Pełkinia, Łaszki, Pruchnik, Młyn i Rozwieńka,

Budowniczości Pałacu Kultury i Nauki na cześć XIX Zjazdu WKP(b) List załogi do J. Stalina

Do zobowiązań podejmowanych przez masy pracujące Związku Radzieckiego dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) włączyła się również radziecka załoga budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, podejmując szereg zobowiązań produkcyjnych. Poszczególne brygady i zespoły zaciągnęły warty stachanowskie.

Na masowe załogi robotników, inżynierów i techników postanowili zakończyć wszystkie prace przy budowie fundamentów części wysokościowej Pałacu do 5 października br. Iodząc w tym samym terminie do wykonania wszystkich obiektów wielkiej bazy produkcyjnej - składowej w Jelonekach. Zobowiązano się również do przedterminowego zakończenia budowy Pałacu Kultury i Nauki.

Zebrani uchwalili tekst listu do Józefa Stalina, w którym m. in. zapewniają go, że dołożą wszelkich starań, by z honorem wypełnić swe obowiązki wobec socjalistycznej Ojczyzny, oraz swą utrwalać i pogłębiać przyjaźń polsko - radziecką.

Następnie odbyły się zebrania poszczególnych brygad i zespołów robotniczych, na których zgłaszano odcinki zobowiązań. I tak np. brygada Muzolowa osiągnęła przeciętnie ok. 200 proc. normy zobowiązania się wykonywać prace w zakresie czterech różnych specjalności budowlanych i jeszcze bardziej skrócić terminy wykonania zaplanowanych prac. Podobnie zobowiązania podjęły brygady cieleskie Zarowa i Szyszkanowa wykonujące przeciętnie od 180 do 200 proc. normy.

Młodzi budowniczości Pałacu rozwinięli międzybrygadowe socjalistyczne współzawodnictwo nie tylko o przedterminowe ale i jakościowe wykonanie zadań. M. in. dwie współzawodniczące ze sobą brygady młodzieżowe Korostylowa i Alafierdowa zobowiązały się podnieść swą wydajność do 250 proc. i wykonać swe prace na poziomie najlepszej jakości.

Przyjęcie w ambasadzie bułgarskiej

9 bm. z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką i antyfaszystowskiego powstania narodowego, ambasador Bułgarskiej Republiki Ludowej w Polsce, dr Kiril Dramalijew wydał przyjęcie w salach Ambasady.

Na przyjęcie przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych oraz świata nauki i kultury.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

PIERWSZE PODPISY POD PROGRAMEM WYBORCZYM

W nas pod kierownictwem inżynierów radzieckich najnowocześniejszej walcowni - zgniatacz, uspaniałego dzieła techniki radzieckiej”.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Wiedzą o tej pomocy budowniczości Nowej Huty, bo także co dzień na nią patrzą. Wiedzą o niej budowniczości Dychowa, uruchamiające radzieckie turbiny. Wiedzą o niej ci wszyscy, którzy — gdziekolwiek w Polsce — budują nowe fabryki czy kopalnie. Nie ma w Polsce pola budowy, które nie rozwijało by się bez tej pomocy. Nie ma dziedziny, w której kraj nasz nie czerpałby doświadczenia z Kraju Rad. Ta właśnie świadomość powoduje, że patrioti polscy, dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), który kreśli program nowego, uspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego, zobowiązują się dać dodatkową stal, węgiel, tkaniny, energię elektryczną. Pracą witalną polscy patrioti Zjazd Partii, która jest źródłem postępu i nadziei dla wszystkich postępów ludzkości na świecie.

Polska, gdzie toczą się bitwy o jej nowy kształt. Aby bitwa skończyła się pełnym zwycięstwem, zobowiązania muszą być nie tylko konkretne, zobowiązania muszą być wykonane, zobowiązania muszą być trwałym wkładem w życie Polski. Doświadczenia, wyniesione z masowego ruchu współzawodnictwa, z masowego podejmowania zobowiązań wskazują, że nie brak jeszcze ogniw w łańcuchu gospodarczym, gdzie podejmowane zobowiązania formalnie, powierzchniowo i dorywczo podchodzą do trudności produkcyjnych, gdzie nie stają się one pełnym wyrazem walki o plan. Doświadczenia uczą, że istnieją zakłady, które ograniczają się do wykonywania zobowiązań i spoczywały na laurach, nie wykonując zasadniczego obowiązku, tj. planu. Podejmowały i wykonywały zobowiązanie kopalnie Katowice lub Rydułtowy, a plan się tam rwał. Podejmowały i wykonywały zobowiązania huty Florian lub Bobrek, a plan się tam rwał.

SOCZEWKĄ ogniskującą obecne wysiłki, obecne zobowiązania, stać się musi przede wszystkim realizacja podstawowego obowiązku, realizacja planu państwowego — miesięcznego, kwartalnego, rocznego.

Czyż trzeba przypominać, że tylko z takiej walki, że tylko z wykonywania planu wyrasta gwarancja Polski bogatej, silnej przemysłem, silnej kulturą, Polski, której przyszłość budują miliony patriotów w trudzie ciężkim i mozolnym, ale jakże owocnym.

Zdobycie potężnego, nowego czynu, który rozpaleni Polskę, wzmocnił naszą ojczyznę, uczynił ją bardziej odporną na zakusy wrogów. Miliony partyjnych i bezpartyjnych patriotów wykonaniem planów i przekraczaniem ich kładą milionami rąk podpisy pod Programem Wyborczym Frontu Narodowego, programem wielkości Ojczyzny.

Udział inteligencji w tym wielkim dziele jest wykładnikiem jej patriotyzmu.

Podejmować będziemy nowe zadania wszędzie, gdzie rodzi się nowa

Inżynierowie warszawskiego „Dymitrowa” postanawiają np. opracować metody produkcji seryjnej przełącznika U30. Realizacja tego zobowiązania jest elementem wysiłku załogi w kierunku przejścia do wyższych, nowocześniejszych metod produkcji. Oszczędność sił i czasu ludzkiego. A więc — w efekcie — jest elementem walki o plan.

Zobowiązania indywidualne inżynierów i techników powonny stać się taką samą częścią walki o plan, jak szybkość skrawania metali lub prowadzenie przyspieszonych remontów urządzeń przemysłowych. Im więcej będzie takich zobowiązań, im celniej będzie ich wyznaczone, im więcej będzie ich w słabe punkty, w złą organizację pracy, w złe wykorzystanie sił roboczych, w marnotrawstwo materiałów i czasu, im będą precyzyjniejsze, tym łatwiej osiągniemy sukcesy w trudnej walce o wykonanie planu trzeciego roku 6-latki, roku, który decyduje...

Udział inteligencji w tym wielkim dziele jest wykładnikiem jej patriotyzmu.

Podejmować będziemy nowe zadania wszędzie, gdzie rodzi się nowa

Wieś włącza się do masowego współzawodnictwa

Zobowiązania spółdzielni produkcyjnej w Boryszewie

Apel pracowników POM Nr 65

(Dokończenie ze str. 1)

zóny został meldunek o zobowiązaniach całej załogi.

W meldunku czytamy m. in.: „Założa „Ursus” poma uchwał VII Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii zwłaszcza w zakresie spójni między miastem i wsią, jako fabryka ciągników, w pełni zdaje sobie sprawę z roli i odpowiedzialności, jaka na niej ciąży w przeobrażeniu wsi polskiej w wieś socjalistyczną.

Dla uczczenia Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WK(b) załogi poszczególnych działów i wydziałów zobowiązują się zrealizować plan III kwartału w 101,5 proc., wykonać we wrześniu 10 ciągników ponad plan oraz w październiku przekroczyć plan o 30 ciągników.

100 ton stali – 800 ton surówki ponad plan

Na masowce załogi hut „Pokoń” stalownik Wizebach głębia w imieniu całej załogi stalownik zobowiązuje:

„Dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX

Na naszej foli

Zadanie rachunkowe

Przytaczamy dostawne komunikaty, nadany przez BBC w dniu 8 bm. — w języku angielskim oczywiście, bo Polakom się takich rzeczy nie opowiada. Polakom trzeba mówić o „wolności” i „demokracji” brytyjskiej. A zatem:

„Podczas ubiegłych 6 miesięcy zabito na Malajach 648 terrorystów. Informacje zdobyte od ludności przyczyniły się do śmierci więcej niż połowy ilości zabitych terrorystów w ostatnich 2 miesiącach. Wyplacano ponad 400 tys. dolarów miesięcznych jako nagrody.”

„Terrorystami” nazywa BBC patriotów malajskich, tak jak i hitlerowcy nazywali patriotów polskich terrorystami lub bandytami. „Miejscowa ludność”, której brytyjcy okupanci wypłacili owe 400 tys. dolarów, to oczywiście po prostu szpiele.

Po tym krótkim wyjaśnieniu wróćmy do rzeczowego, po prostu buchalczykowego stylu radia londyńskiego, i zróbmy pewne wyliczenia rachunkowe:

Jeśli w ubiegłych 6 miesiącach zabito na Malajach 648 „terrorystów”, to można przyjąć, że w ostatnich 2 miesiącach zginęło ich, powiedzmy, ponad 200. Polowa z nich, ok. 100, zginęła — według BBC — na skutek donosów szpiełów, którym wypłacono 400 tys. miejscowych dolarów. To znaczy, że za jedną głowę malajskiego patrioty — głowę, z którą potem fotografuje się tak wdzięcznie jakś brytyjski SS-owiec — władze okupacyjne „wypłacają” ok. 4000 malajskich dolarów.

Nie znamy kursu malajskiego dolara, ale bardzo nas interesuje następujące zadanie rachunkowe: jeśli za jedno życie malajskiego patrioty brytyjcy okupanci płać 4000 malajskich dolarów, ile funtów angielskich zarabiają oni na 1 kg malajskiego kaczuszki.

Rozwiązanie tego zadania rachunkowego niewątpliwie w znacznym stopniu ułatwiłoby zrozumienie rzeczywistej „demokracji” i „wolności” brytyjskiej. Toteż BBC powinno je podać w jednej ze swych polskich audycji.

Wilczek.

Zjazdu WK(b) załoga stalowni wyprodukowała w październiku 100 ton stali ponad plan. Wyplacając: T. Król, K. Wadula, R. Marek, J. Działek, K. Kłosek, W. Urbas i inni przeprowadzają we wrześniu i październiku br. 360 wytopów przyspieszonych.

Przedstawiciel wielkopolecowników hut „Pokoń” — Gałazka w imieniu towarzyszy pracy zgłasza zobowiązania wyprodukowania ponad plan we wrześniu i październiku br. 800 ton surówki.

Człowiek przewodnik pracy oddziału walcowników M. Kłyszcz, w imieniu swych kolegów z walcowni zgłasza: załoga wyprodukowała m. in. ponad plan we wrześniu i październiku 600 ton wlewków i 400 ton wyrobów walcowanych.

Robotnicy z wielkich pieców zobowiązali się we wrześniu i październiku br. podnieść średnio wykonanie norm produkcyjnych o 23 proc.

9 jednostek pływających przed terminem

Załoga Stoczni Północnej w Gdańsku, która przełamała w sierpniu br. poważne trudności i w 117,9 proc. wykonała plan miesięczny postanowiła wyrazić poparcie dla Narodowego Frontu Wyborczego i uczcić XIX Zjazd WK(b) utrwaleniem swych osiągnięć i jeszcze lepszym wykorzystaniem zdobytych doświadczeń.

W jednogłośnie przyjętej uchwale załoga postanawia m. in.: wykonać plan produkcji towarowej, zakreślonej dla stoczni na 1932 r. do 20 grudnia br. i oddać do eksploatacji 6 jednostek w czasie skróconym od 5 do 11 dni dla każdej, wzmacniając w ten sposób tabor pływający przedsiębiorstwa polowców i usług rybackich „Dalmor” oraz przyspieszając dostarczenie dodatkowych ton ryb dla mas pracujących całego kraju.

Poza tym dla pełnego zabezpieczenia wykonania planu produkcyjnego na 1933 r. wydział kadłubowy z bowiał się zwodzić w r. 3 jednostki pływające w terminie przyspieszonym dla każdej z nich od 10 do 15 dni. Wykonanie zobowiązania umożliwiłoby szybsze oddawanie do eksploatacji jednostek, objętych planem 1933 r.

Niezależnie od powyższych zobowiązań, podjęto zobowiązania indywidualne, brygadowe, oddziałowe i wydziałowe.

Zobowiązania wsi

Za przykładem klasy robotniczej, zobowiązania produkcyjne w odpowiedzi na ogłoszenie Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WK(b) podjęli chłopcy z inicjatywą czynu produkcyjnego wsi wystąpiłi członkowie spółdzielni produkcyjnej w Boryszewie, pow. pleski, woj. warszawskie na specjalnym zebraniu. W meldunku do Prezydenta Białej zebrańi donoszą m. in.:

„Dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu, w których najlepszych z nas wybieramy do najwyższej władzy państwowej oraz dla uczczenia historycznego XIX Zjazdu WK(b), który nakreślił gigantyczny plan budownictwa komunizmu, postanowiliśmy włączyć się do masowego współzawodnictwa i podjąć następujące zobowiązania:

— Oble brygady polowe J. Olaszewskiego, J. Przybysza oraz brygada traktorowa POM — Niegłosy — Adamskiego wykonają wszystkie orki siewne na obszarze 98 ha z przedplużkiem, a siewy jesienne przeprowadzą w ciągu 8 dni od 15 — 20.IX, używając do siewu wyłącznie ziarna kwalifikowanego i zaprawionego.

Dla podniesienia wydajności z ha oraz wzmocnienia naszej bazy paszowej przeprowadzimy pielęgnację i nawożenie wszystkich posiadanych łąk i pastwisk, a istniejące na naszym terenie nieużytki zamienimy na pastwiska.

Brygady polowe i brygada traktorowa POM przeprowadzą wykopki ziemniaków na obszarze 18 ha w ciągu 7 dni w czasie od 26.IX do 2.X br. Buraki cukrowe i pastewne (24 ha) wykopujemy do 28.X br. i w tym czasie dostarczymy buraki cukrowe do cukrowni w Borowiczach.

Orki zimowe na powierzchni 149 ha zakończymy do 7.XI br.

Zwiększymy wydajność pracy przy omłotach: będziemy młócić dziennie 120 q zamiast 100 i skrócićmy przez to czas omłotów z 22 do 18 dni; zakończymy omłoty całkowicie do 28.XI br. Zobowiązanie to wykonamy przez usprawnienie organizacji pracy w brygadzie omłotowej, tj. właściwe rozstawienie ludzi, rozpoczynanie prac bez opóźnień, unikanie przestojów.

Podnieśliśmy przeciętny udój mleka od krowy o 100 litrów do końca roku, przez racjonalne, indywidualne żywienie, punktualne i dokładne wydajanie oraz troskliwość pielęgnację.

W naszej gromadzie jest jeszcze 14 indywidualnych chłopów, z którymi blisko współpracujemy i pomagamy im w pracy, będziemy się starać, aby wkrótce wszyscy stali się członkami naszej spółdzielni.

W zakończeniu listu spółdzielcy piszą:

„Wzywamy wszystkie spółdzielnie produkcyjne w kraju do podejmowania podobnych zobowiązań i pragniemy, aby nasze wezwanie do nich dotarło. Niech akcja współza-

wodnictwa o stu procentowe realizowanie obowiązków wobec państwa, staranne i terminowe wykonanie jesiennych prac polowych, o podniesienie wydajności zespołowej hodowli — będzie wkładem wszystkich spółdzielni w uocnienie Frontu Narodowego, w budownictwo socjalizmu w naszym kraju.”

Apel traktorzystów

Pierwszą załogą POM-owską, która odpowiedziała na apel 9 wielkich zakładów pracy o poparcie czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego i o uczczeniu XIX Zjazdu WK(b), są pracownicy POM nr 65 w DĄBOWIE NIEMODLIŃSKIEJ NA OPOLSKIEJ. Podesłujemy na uroczystym zebraniu zobowiązania produkcyjne, pracownicy POM-u wezwali załogi wszystkich POM-ów w kraju do pójścia w ich ślady. W uchwalej rezolucji czytamy m. in.:

„Pragniemy dać wyraz swej miłości i przywiązania do kierownictwa siły narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego — Bolesława Bieruty. Pragniemy równocześnie dać wyraz swej wdzięczności dla wielkiego narodu radzieckiego, który wzmacnia swe wysiłki produkcyjne dla uczczenia XIX Zjazdu WK(b), pragniemy dać wyraz swej miłości i przywiązania do Wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Dlatego też w obliczu zbliżających się wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanawiamy przeprowadzić nadochodzącą kampanię siewów jesiennych tak, by zapewnić w 1953 r. wzrost plonów w spółdzielniach produkcyjnych o dalsze 2 q z ha.

Gminne Ośrodki Maszynowe w rejonie POM nr 65, walcząc o ograniczenie wyzysku mało i średniorolnych chłopów przez kulactwo oraz pragnąc zapewnić podniesienie plonów gospodarstw indywidualnych zapewnią siew rzędowy we wszystkich gospodarstwach indywidualnych pow. niemodlińskiego.

Dla zapewnienia zwycięskiego wykonania tego ogólnego zobowiązania, szczegółowe zobowiązania podjęły wszystkie brygady Ośrodka.

O niezwykłym front obozu pokoju i socjalizmu

rozbijają się plany podżegaczy wojennych

Akademia w 8 rocznicę wyzwolenia Bułgarii

SOFIA (PAP). — 8 bm. odbyła się 8 rocznica wyzwolenia Bułgarii z niewoli.

W przedmym zajęli miejsce: przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii i sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Wykto Czerwonych, członkowie Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej i członkowie rządu, przedstawiciele Armii, delegacje rządowe Zw. Radzieckiego, Chin, Korei, NRD, Polski i innych krajów demokracji ludowej oraz goście zagraniczni, działacze nauki, kultury i sztuki. Do prezydium honorowego wybrano KC WK(b) z Józefem Stalinem na czele.

Referat poświęcony 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez Armię Ra-

dię uroczystą akademią z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką z niewoli fa-mulacji swych agentów i szpiegów.

Stwierdzamy — powiedział A. Jugow — że naród bułgarski, który pokonał wiele trudności, obral słuszną drogę, drogę Lenina i Stalina, drogę, którą wskazał mu Georgi Dimitrow, drogę budowy socjalizmu w Bułgarii. Naród bułgarski będzie szedł tą drogą aż do całkowitego zwycięstwa socjalizmu w swym kraju, korzystając stale z doświadczeń Zw. Radzieckiego i WK(b).

Następnie zabrał głos szef radzieckiej delegacji rządowej, przewodni-

cejący reakcją prowokują Bułgarię oraz usiłują przeszkodzić naszemu narodowi w jego twórczej, pokojowej pracy, nasyłając do Bułgarii swych agentów i szpiegów.

W tej sali możemy obejrzeć wiele dokumentów z okresu uwięzienia przywódców proletariatu i procesy z roku 1885, procesy zakończonych, jak wiadomo, skazaniem czołowych działaczy i przywódców Partii.

Ideę wcielone w życie

Dalsza część wystawy obrazuje działalność kontynuatorów wielkiej idei Proletariatu: działalność SDKPIL, historię ruchów rewolucyjnych 1905 roku aż do zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej, walkę KPP, a następnie działalność PPR. Są tu portrety przywódców Proletariatu po uwolnieniu Waryńskiego, a następnie podobizny późniejszych działaczy robotniczych, kontynuujących dzieło pierwszej rewolucyjnej partii polskiej klasy robotniczej: Bolesława Bieruty, Alfreda Lampe, Mariana Buczkę, Marcelę Nowotki i innych.

Zamknięciem wystawy jest obraz realizacji hasła Wielkiego Proletariatu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zestawienie cytowań z programem Proletariatu z cytarami Konstytucji i innymi świadczymi wyraźnie o kontynuacji i urzeczywistnianiu idei Proletariatu przez Polską Rzeczypospolitą Ludową.

Organizatorzy wystawy skrupulatnie zgromadzili materiały, oryginalne dokumenty, druki, rękopisy, czasopisma i ilustracje, sporządili wykresy i plany ilustrujące i dopowiadające niektóre zagadnienia. Staranne i gruntowne opracowanie tematu sprawia, że wystawa jest pogłówną lekcją pokątnego fragmentu naszej historii.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

(A. W.).

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

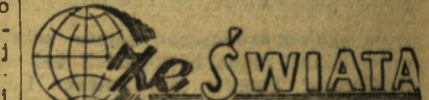
Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Wystawę pod kierownictwem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR zorganizowali dyrektor Muzeum Historycznego, dr. Durko oraz inż. Błażewski, których załuga jest staranne i przejrzyste opracowanie tematu.

Przewodniczący Rady delegat Brazylii zmuszony był zgodzić się z argumentami przedstawicieli ZSRR i projekt rezolucji radzieckiej poddany został pod głosowanie w całości. Za projektem głosowali przedstawiciele Zw. Radzieckiego i Pakistanu. Delegaci Anglii, Francji, Chile i Turcji powstrzymali się od głosowania. Przewodniczący radzieckiemu głosowali delegaci USA, Grecji, Brazylii i Holandii oraz kuomintangowcy.

Ze względu na to, że projekt m. d. nie uzyskał koniecznego minimum 7 głosów, nie został przyjęty przez Radę Bezpieczeństwa.



PRAGA. Tegoroczny ogólnopartyjny plan akupu zboża w Czechosłowacji wykonano zaledwie do 8 bm w 100,7 proc. w czasie o 16 dni krótszym niż w r. ub.

MOSKWA. 8 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Szefowie przyjaźni Premiera Mongolskiej Republiki Ludowej Cedenbala.

NOWY JORK. Znany amerykański pisarz postępowy Howard Fast wyraził zgodę na wysłanie przez Amerykańską Partię Robotniczą swej kandydatury do Kongresu w jednym z robotniczych okręgów wyborczych Nowego Jorku.

WASZYNGTON. Dep. Stanu USA i Pentagon odrzucił propozycję delegacji W. Brytanii w ONZ, by wspólnie ogłosić oświadczenie, że W. Brytania i USA „nie stosują pierwszej broni bakteriologicznej”, ponieważ St. Zjednoczone nie są zainteresowane w chwili obecnej w zacieśnieniu zadan broni, mogącej wyrządzić ogromne szkody minimalnym kosztom.

BERLIN. Znany zbrodniarz wojenny b. prezes banku Rzeszy, Hans Schacht, postanowił otworzyć swój „bank handlu zagranicznego” z kapitałem szkodowym w wysokości 1 mln marek.

TEHERAN. Przybył tu na zaproszenie rządu irańskiego Haimar Schacht. Rząd irański ma zasnąć jego konsultacji w sprawach gospodarczych.

DZAKARTA. 8 bm. wyjechała pierwsza grupa 25 indonezyjskich delegatów do Pekinu na Kongres Obojczych Pokoju krajów Azji i Afryki.

DELHI. Przedstawiciele krajów Azji i Afryki w ONZ zażądali, aby Zgromadzenie Ogólne omówiło na VII sesji, która odbędzie się w przyszłym miesiącu w Nowym Jorku, problem marokański. Zdanie to poparło 12 delegatów innych krajów.

LIPSZK. Przeszło 100 tys. osób swadło w dniu otwarcia Targi Lipańskie wystawców zagranicznych znajdujących się: Zw. Radzieckiej, Chiny Ludowej, Bułgarii, Czechosłowacji, Węgry, Rumunii, Grecji, Jugosławii, Indonezji, Iranu, Japonii, Korei, Niemiec, Pakistanu, Szwajcarii, Turcji, Włochy.

Przedmowa Rady Najwyższej RFRR M. Tarsow.

„Naród radziecki budujący komunizm, walczący o pokój i szczerą przyjaźń ludzkości z radością widzi wspaniałe sukcesy narodu bułgarskiego oraz mas pracujących innych krajów demokracji ludowej, które wnoszą swój wkład w dzieło wzmocnienia obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, w dzieło walki z podżegaczami wojennymi — powiedział m. in. M. Tarsow.

Imperialiści amerykańscy pędzą klasowej nienawiści do ludu pracującego, rozwścieczeni z powodu wielkich zwycięstw narodów obozu pokoju i socjalizmu, czynią wszystko, aby udaremnić lub zahamować marsz narodów do socjalizmu. Ściągając szaleńcze plany opowiadania świata, prowadzą politykę rozpętania nowej wojny, aby zagarnąć nowe miliardowe zyski.

W agresywnych planach imperializmu amerykańskiego nie ma ani jednego miejsca znajdującego się w krajach bałkańskich. Narzędziem agresywnej polityki St. Zjednoczonych na Bałkanach są greccy monarchofaszyści i kilka Tito, która wydała Jugosławię w ręce imperialistów amerykańskich. Lecz my wiemy, że wszystkie intrzygi podżegaczy wojennych skazane są na flak.

Walka, jaką toczy przeciwko podżegaczom wojennym obozu pokoju i socjalizmu jednoczący w braterskiej przyjaźni narody Związku Radzieckiego, Chłńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej i innych krajów demokracji ludowej jest trwałą rekością pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie. O to niezwykły front milijonów pokój narodów rozciąga się wszelkie próby imperialistów naruszenia naszej pokojowej twórczej pracy.

Następnie wygłosił przemówienie powitane przedstawicielami innych delegacji zagranicznych, przybyłymi do Sofii z okazji święta Wyzwolenia Bułgarii.

Depesza do Józefa Stalina

Uczestnicy akademii uchwaliłi wódo ogólnego entuzjazmu depeszą z podziwieniem do Józefa Stalina Depesza głosi m. in.:

Naród nasz po ujęciu swych sił w nasze własne ręce, zdecydowanie i niezlomnie kroci w obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Zw. Radziecki. Naród nasz nie będzie się poddał, aby wnieść swój wkład do walki przeciwko rozbójcom podżegaczom wojennym i ich szubacem na Bałkanach.

U kolebki ruchu robotniczego

Wystawa »Wielki Proletariat«

„Bohatera walka i Proletariat, bohatera postać Ludwika Waryńskiego, pierwszego wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej, stoją u kolebki klasowego ruchu proletariackiego w Polsce i przyświecają jako wzór najlepszym bojownikom robotniczym następnych pokoleń.”

Ten cytat z Deklaracji Ideowej PZPR otwiera wystawę, poświęconą historii i działalności pierwszej rewolucyjnej partii polskiej klasy robotniczej, historii Proletariatu. Wystawa urządzona została w salach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Socjalno-rewolucyjna Partia „Proletariat” była pierwszą partią polskiej klasy robotniczej, która swój program polityczny i społeczny oparła na naukowych zasadach ideologii marksowskiej. „Proletariat” wysuwając w swych hasłach konieczność wspólnej walki robotników polskich i robotników państw zaborczych, zwłaszcza rewolucjonistów rosyjskich, w celu obalenia przemocy i wyzysku, prowadził polską klasę robotniczą do zorganizowanej walki o wyzwolenie społeczne i narodowe.

„Proletariat” w historii światowej walki klasy robotniczej nie był zjawiskiem odrwanym. Jego powstanie przysługowały i uwarunkowały ruchy rewolucyjne zarówno w Polsce, jak i w innych krajach — Komuna Paryska we Francji, działalność i Międzynarodówki. W tych wydarzeniach Polacy odgrywali dużą rolę. Wystawa słusnie wydobyla i podkreśla ten związek, ukazując w pierwszej sali obok portretów prekursorów polskiego ruchu narodowo-wyzwolenczego i rewolucyjnego — Kollaję, Jakuba

Jasińskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Wróblewskiego — również eksponaty, które to zagadnienie szerzej naświetlają.

„Pierwszą Międzynarodówką założoną fundamenty proletariackiej, międzynarodowej walki o socjalizm” — powiedział Lenin; ten cytat umieszczono na wystawie przy portrecie Marksa i Engelsa. O udziale Polaków w walkach Komuny Paryskiej mówią dokumenty i ilustracje, pochodzące ze współczesnych wydawnictw. Są tu m. in. akta polowe, zajmujące się działalnością Wróblewskiego w Poznaniu w latach siedemdziesiątych ubstulecia.

Dokumenty nędzy

Sytuację polityczno-gospodarczą z trzech zaborów ilustrują eksponaty w II sali. Są tu dokumenty, mówiące o nędzy egzystencji chłopów, wykresy wzrostu uprzedmiotowienia i pogorszenia doli robotników. Z akt wynika, że dzień pracy z reguły nie był krótszy od 12 godzin, a slegał nawet 16 godzin. System kar i potraczeń zmniejszał jeszcze bardziej i tak głodne zarobki. Przy warsztatach zatrudniano kobiety i dzieci z płacami o połowę i więcej niższymi od mężczyzn. Warunki sanitarne fabryk były niesłychanie złe.

Ale w tym czasie zaczyna się budzić świadomość klasowa proletariatu. Mówią o tym eksponaty III sali. Powstają robotnicze związki w Rosji — w Odessie i w Petersburgu. W tym samym czasie występuje na arenę polityczną Ludwik Waryński. Są tu pierwsze polskie broszury socjalistyczne, drukowane za granicą, które Wa-

ryński własnymi rękami przenosił przez kordon. Jest tu komplet trzech numerów „Głosu Wierzy” — pisma, wydawanego w r. 1879 w Trzcińcu Cytadeli Warszawskiej. Trzeci numer odnaleziony został niedawno w aktach archiwum krakowskiego. Pisane przez więźniów-rewolucjonistów, są te gazety wyrazem niezłomnej, bohaterkiej postawy ludzi, których wiary w zwycięstwo socjalizmu nie potrafiły złamać nawet tortury policyjne, głód i karamy.

Sale trzecia zamyka cytat z Programu Brukselskiego: „Czynny udział w walce z ustalonym porządkiem społecznym jest obowiązkiem każdego Polaka.”

W Galicji

Przeleliśmy się teraz do Galicji, do której musiał uciekać Waryński przed prześladowaniem policyjnym. Na wstępie sali IV spotkamy słynny list Waryńskiego do prokuratora Plewego. W liście tym Waryński bierze na siebie winę za znalezienie w czasie rewizji w mieszkaniu Aleksandra Grabskiego w Warszawie przy ul. Chmielewskiej 38 kompromitujące go druki, czołownik, pistolet i t.p. „Ja do kraju wrócić i dalej pracować będę w raz obranym kierunku... Przedaduję nas, Panowie, jak chcecie, wam za to płaca, ale uprzedzam... prześladowanie... wywola z naszej strony objawy nie bardzo przyjemne dla państwa organów wykonawczych” — pisał m. in. Waryński.

Są w tej sali akty procesu Waryńskiego i 33 towarzyszy w Krakowie. Jest życiorys, plany własnoręczne z tych lat. Są egzemplarze „Przedświata” i „Równości”, pism wydawanych przez polskich rewolucjonistów w Szwajcarii w okresie, gdy Waryński przenosił się tam na mocy wyroku krakowskiego, wydającego go z grubej zaboru austriackiego; jest egzemplarz pierwszego wydania książki

Szymona Dicksteina (ps. Jan Młot) p. t. „Kto z czego żyje?”, która zdobyła wielką popularność wśród robotników; są pierwsze polskie i ukraińskie wydawnictwa socjalistyczne w Galicji, obliczone na budzenie świadomości mas robotniczych — i jednocześnie wykazy strajków dowodzące skuteczności ich wpływu.

Spśród wielu ciekawych dokumentów z tego okresu trzeba wymienić jeszcze dwa numery pisma „Zgrzyt”, wydawanego przez galicyjskich więźniów politycznych.

Pierwsze zwycięstwo Partii

Sala ostatnia to obraz działalności Wielkiego Proletariatu od czasu jego założenia przez Waryńskiego, po powrocie do Warszawy, w roku 1882. Dokumenty — ulotki i odezwy agitacyjne ukazują nam pierwsze zwycięstwa Partii w budzeniu oporu robotników wobec władz zaborczych i kapitalistów. Tak np. w lutym 1883 r. władze wydały rozporządzenie, nakazujące wszystkim robotnikom rejestrowanie się u lekarzy, tak, jak zwykłym prostytutkom. W odpowiedzi na to zarządzenie ukazała się plamienna odezwa, przedstawiająca całą okropność i prowokacyjność zarządzenia i nawołująca do walki. Rezultatem tej odezwy było zbojkotowanie nakazu. W następstwie władze musiały nakaz odwołać.

Obok portretów towarzyszy pracy Waryńskiego widzimy tu dokumenty odzwierciedlające działalność Partii w zaborze austriackim i pruskim. Są egzemplarze organu teoretycznego Partii „Walka klas”, którego założycielem był Stanisław Kunicki. Widzimy tu dowody łączności Proletariatu z rewolucyjnym ruchem Rosji, a jednocześnie dowody zdrady burżuazji polskiej, która słała wiernopoddańcze adresy do cara i szkalowała w

Robotnicy huty Ostrowiec i chłopci ze Stodoły przygotowują się do wyborów

Zbliżające się wybory do Sejmu żywo zainteresowały społeczeństwo kieleckiego Komitetu Wyborczego Frontu za władzę robotników i chłopów w społeczeństwie naszego województwa, w czterech okręgach wyborczych.

W aglacji wyborczej przed wojną — mówił podczas wyborów Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego przewodniczący WRN Kawalec — przyrzeczono ludzom oddanie do użytku linii kolejowej Kielce — Busko. Jak było do przewidzenia nie spełniono tych obietnic. Dziś z dumą możemy zameldować, że pierwszy pociąg przejechał tą trasą jeszcze w tym roku.

Nie przyrzeczenia poprzedzają nasze ludowe wybory, popierają je konkretne fakty; nowe osiedla robotnicze powstające w trzydziestu różnych miejscowościach, Wierzbica, fabryka płyt pilśniowych w Chrzastowie, fabryka grzejników w Wołowie, 36 nowych kopalń rud, które powstają w planie 6-letnim na naszym terenie i setki, tysiące nowych inwestycji, o których nie śniło się ludzom miast i wsi kielecczyzny, zepchniętej przed wojną do rzedu tzw. obszarów Polski „B”.

ROBOTNICZY HUTY OSTROWIEC
Ordynacją wyborczą do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej klasa robotnicza wita nowymi postanowieniami produkcyjnymi. Pierwsi zgłosili swe zobowiązania produkcyjne robotnicy działu mechanicznego huty Ostrowiec wyzyskującej do naśladownictwa pozostałe działy i robotników wszystkich innych zakładów przemysłowych na naszym terenie. Nie było dziełem przypadku, że tu właśnie w Ostrowcu, mieście posiadającym najszybszą tradycję

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kielecczyzny. Po wyborze Wojewódzkiego Frontu, w którym jedynym słusznym powołaniem się wszelkie warstwy podobne wybory Komitetów odbyły się

walki rewolucyjnych i masowych strajków protestacyjnych wyrosły te zobowiązania.

Uchwalony program wyborczy — mówi robotnik huty Tadeusz Paweł — jest dalszym urzeczywistnieniem dążeń „Czerwonego Ostrowca”. O takiej Polsce, w której rządzą będzimy my, robotnicy, marzyliśmy i o taką biliśmy się podczas rządów kapitalistycznych - obywateli. Witamy wybory najlepszych przedstawicieli

walki rewolucyjnych i masowych strajków protestacyjnych wyrosły te zobowiązania.

Uchwalony program wyborczy — mówi robotnik huty Tadeusz Paweł — jest dalszym urzeczywistnieniem dążeń „Czerwonego Ostrowca”. O takiej Polsce, w której rządzą będzimy my, robotnicy, marzyliśmy i o taką biliśmy się podczas rządów kapitalistycznych - obywateli. Witamy wybory najlepszych przedstawicieli

ludu zobowiązaniami, aby jeszcze więcej i lepiej produkować, aby bogatsza była nasza ludowa ojczyzna. Ja sam zobowiązuje się zwiększyć swoją normę z 265 procent na 285 proc. Średnio o 20 proc. postanowili także zwiększyć wydajność pracy robotnicy: Mruk, Cholewiński, Wozniak, Góra, Bukala i Maj.

Cała załoga działu mechanicznego huty Ostrowiec postanowiła wykonać roczny plan produkcji na dzień Wielkiej Rewolucji Październikowej tj. do dnia 7 listopada.

CHŁOPI WSI STODOŁY
Z niezwykle cennymi zobowiązaniami wystąpili jako pierwsi w województwie chłopci biedniackiej gromady Stodoły w pow. opatowskim. Na

zebraniu gromadzkim postanowili powiększyć wybory zobowiązaniami ogólną wartość 50 tysięcy złotych, to znaczy 30 tysięcy sztuk cegieł i 200 m plasku na budowę własnej szkoły pod stawowej, wykonać sławy jesienne na obszarze 350 ha, oszczędzając 8,820 zł, wykonać naprawę gromadzkiej drogi, przeprowadzić orki jesienne w terminie do 1 listopada br., dzięki użyciu odpowiednich nawozów sztucznych zwiększyć wydajność o 1 q z hektara oraz wywazać się do 20 października br. w 100 proc. z rocznego planu dostaw zboża.

Nasze zobowiązania — mówi chłop tej gromady, Stefan Gagat — to wzięcie do ręki Państwa Ludowego, które z każdym rokiem polepsza nam warunki bytu. A wspominać się nawet nie chce, jak to było przed wojną. Na lichej polu zostałem z dzidkami, bo ojciec mój musiał za chlebem wyjechać do Francji.

Przed wojną w naszej wiosce marzeniem było dostać się do szkoły średniej, albo ukończyć całą podstawową. Dziś mamy na studiach siedemnastu chłopów i dziewcząt. Widzimy skutki wielkiej pracy Państwa, w którym rządzą chłopci i robotnicy. Za takim rządem wypowiemy się wszyscy w nadchodzących wyborach.

Budowniczość tego osiedla, stosując nowe metody pracy, jak np. system dwójkowy i trójkowy w murarce oraz wykorzystując najnowocześniejszy sprzęt i zgłoszone przez siebie pomysły racjonalizatorskie zakreślił sobie bardzo ambitne plany do końca bieżącego roku. Nowy rok 1953 radośnie powitają — w wyniku ich realizacji — mieszkańcy następnego siedemnastu piętnastu bloków o łącznej ilości 1326 izb mieszkalnych.

Osiedle położone wśród skwerów i zieleńców posiadać będzie przedszkole, żłobek, sklepy, bary mleczne, placówki gastronomiczne, punkty usługowe drobnej wytwórczości itp. W budowie znajduje się wielka kotłownia do centralnego ogrzewania a teren budowy uzbrojono już całkowicie w kanały sanitarne, wodociąg, drogi itp. Po zakończeniu budowy osiedla na Milicy rozpoczęta zostanie budowa nowego osiedla robotniczego pod wioską Pogorzały. Nowe osiedle stanie w malowniczej leśnej okolicy i otrzyma połączenie z miastem liniami Miejskiej Komunikacji Samochodowej.

Do końca bieżącego roku przedsiębiorstwo wyremontuje 2259 mieszkań w 59 domach.

Zawiniły dyrekcje szkół

O audycjach muzycznych słów kilka...

Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego kielecki „Artos” sumiennie przygotował się do cyklicznych audycji szkolnych w tzw. trzyletnim programie koncertowym zleconym mu, jak i wszystkim innym oddziałom w kraju, przez Ministerstwo Oświaty.

Pionierska praca kieleckiego „Artosa” na zaniebawianym muzycznie terenie województwa kieleckiego ma na celu wychowanie wśród młodzieży szkolnej przyszłego słuchacza sal koncertowych. Cykliczne audycje muzyczne dla młodzieży szkolnej w wykonaniu artystów oper i absolwentów szkół muzycznych całego kraju, w myśl programu i wskazań władz oświatowych, mają odbywać się we wszystkich szkołach, jednorazowo jednak przy co najmniej 450 słuchaczach.

Trzyletni program audycji szkolnych wprowadza słuchacza z każdym nowym „rokiem koncertowym” w nowe, trudniejsze, a więc i wartościowsze pozycje muzyki polskiej i obcej. Na pierwszych 9 koncertach młodzież zapozna się z twórczością Moniuszki, Chopina i in. Są też w programie pieśni i tańce ludowe polskie w opracowaniu artystycznym, muzyka rosyjska i radziecka, tańce i pieśni masowe i rewolucyjne polskie, radzieckie i in., lekcje poznania podstawowych instrumentów muzycznych, twórczość operowa Moniuszki, opera innych narodów itp.

W drugim roku (również 9 koncertów) słuchacz poznaje wirtuozostwo instrumentalne, muzykę operową polską, nowe instrumenty muzyczne, poznaje sztukę komponowania i wykonania, muzykę taneczną, rozrywkową, operetkową itp. Niezwykle bogaty jest cykl audycji ostatniego, trzeciego roku. Są tu sławni mistrzowie, klasycy

Technikow-Elektryków przyjmie na dogodnych warunkach cementownia „WIERZBICA” w Wierzbicy k. Radomia. Mieszkańcy zapewnione. Podania z życiorysem składać do Działu Personalnego. k 1494-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE
Kazimiera Złamek składam najserdeczniejsze podziękowanie dr. Orzeszce za dokonanie trudnej operacji, dr. dr. Wasilewskiemu i Wroblewskiej oraz personelowi szpitala za ofiarną opiekę podczas choroby. 0078-1

Zgubiono legitymację nr 7/97 Lub. WTP. Krawczyk Józef, wieś Kawęczyn, p-ta Ciepłowski. 16841-1

Zgubiono przepustkę wejściową nr 1613 wydaną przez PMT w Radomiu, na nazwisko Wąsik Regina, Woźnicka 19. 16834-1

Zgubiono kartę meldunkową N. K. XI 50752 wydaną Biuro Meldunkowe Radom, Rajczak Agnieszka. 16832-1

Zgubiono kartę meldunkową nr 22605 wydaną przez Biuro Meldunkowe Radom, na nazwisko Grymala Maria. 16831-1

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

Członkowie: Edward Czech — sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Kielcach. Józef Kotas — formierz koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, przewodnik pracy. Janina Kućma — asesor Sadu Wojewódzkiego w Kielcach. Marian Półjowski — krawiec Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego w Kielcach, członek Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Stanisław Socha — przydujący chłop gromady Pęczelnice, gm. Pęczelnice, pow. Busko-Zdrój, Marian Szymczyk — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach. Jan Wójcikiewicz — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Barbara Wójtowicz — nauczycielka Technikum Administracyjno-Handlowego w Kielcach, aktywistka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

400 przodujących chłopów Sandomierszczyzny radziło nad zwiększeniem produkcji rolnej

W Sandomierzu odbyła się jesienią narada gospodarzy, w której wzięło udział około 400 przodujących w rolnictwie chłopów oraz przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR Wacław Czerwlec.

Sytuację gospodarczą powiatu sandomierskiego oraz przygotowania do jesiennej akcji siewnej jak również wytyczne w kierunku zwiększenia wydajności pól w hektara — omówił przewodniczący prezydium PRN Zdzisław Pietras.

Narada wykazała tegoroczne osiągnięcia i dalsze możliwości zwiększenia produkcji rolnej. Wiele gromad, jak np. Żurawica (gm. Obrazów), Pokrzywianka (gm. Jurkowiec), Ossala (gm. Tursko Wielkie), Ruszcza Piaszczyzna (gm. Loniów) — dzięki racjonalnej uprawie roli i nowemu użyciu w br. ponad 18 kwintali zboża z hektara, zaś spółdzielnia produkcyjna Kurów (gm. Lipnik) osiągnęła z ha 23 q, a PGR-y w Samborcu i Wilczycach po 24 q z ha. Większość jednak gromad nie zabrała o lepsze plony, skutkiem czego w pow. sandomierskim uzyskano przeciętnie z hektara zaledwie 75 kg zboża więcej, niż w roku ubiegłym.

Nie wszyscy jeszcze chłopci zrozumeli, że uzyskanie wysokich plonów leży we właściwej uprawie gleby i w kwalifikowanym ziarnie siewnym. Tak np. chłopci gromady Jugosław (gm. Obrazów) nie robili podorywek i stosują orki płytkie, przez co mają gorsze plony od chłopów sąsiedniej gromady Pęczyny (gm. Wilczyce), którzy wykonują wcześnie podorywek i

głębie, na 20 cm, orki. To samo można zauważyć we wsi Zimnowoda (gm. Wiśniowa), gdzie chłopci uzyskali z ha tylko 10 q, gdy chłopci sąsiedniej wsi Dobra Stara (np. rolnik Nieduziak) mają z ha przeszło 20 kwintali zboża.

Niektórzy rolnicy w gminie Klimontowski, lipnickiej i obrazowskiej nie doceniają znaczenia kwalifikowanych nasion, nie zaopatrują się w wysokogatunkowe i gwarantowane ziarno siewne dlatego tylko, że przy wymianie własnego zboża na kwalifikowane, należy dopłacić 15 — 24 zł za kwintal, chociaż wiedzą, że stosowanie kwalifikowanego ziarna siewnego zwiększa plony od 10 do 15 procent.

Jednym z poważnych czynników wpływających na zwiększenie plonów zbóż jest siew rzędowy. Niestety, wieś rolników w gminie Jurkowiec, Loniów i częściowo Osiek nie korzysta z siewników (a jest ich w powiecie około 300 GOM-owskich i 600 prywatnych), aczkolwiek siew rzędowy, wydajność

Wiele dyrekcji szkół nie docenia ważności koncertów jako jeszcze jednego ogniw kształcenia młodzieży szkolnej, obojętność też tłumaczy brakem pieniężnym. Tymczasem ucznia czy uczennicę z pewnością stać na 1 zł. (słownie jedną złotówkę) miesięcznie, gdyż taka jest opłata za koncert.

Są też takie szkoły, które wysłuchały już programu 2-letniego cyklu audycji i oświadczają się do podpisania umowy na rok trzeci. Do takich należą szkoły: technikum handlowe, liceum pedagogiczne TPD i II ogólnokształcąca szkoła stopnia licealnego.

Najmniej zrozumienia wykazują pod tym względem dyrekcje szkół radomskich. Wprawdzie w roku ubiegłym podpisały tu umowę na koncert dla sześciu szkół, w praktyce jednak uczestniczyli tylko słuchacze szkoły im. Chałubińskiego. Jakże kon-

trastowo na przykładzie szkół radomskich wyglądają szkoły robotniczego Ostrowca.

Kielecki „Artos” prowadził tu w roku ubiegłym koncerty dla 4 szkół a w br. młodzież sama upominała się o dalsze audycje. Poza Radomiem, Kielcami i Ostrowcem szkolne audycje muzyczne dawane są w Jedrzejowie i Skarżysku. Szkoda wielka, że nie odbywają się one w innych, bogatych w szkoły miastach i okragach.

Tu, naszym zdaniem, jest pokazana część problemu pustych sal podczas najciekawszych koncertów muzycznych. Tę „część złą” należy obciążyć dyrekcję szkół, które mimo postanowień Min. Oświaty sprawy upowszechnienia muzyki spychają na szary koniec w codziennej pracy wychowawczej. Mamy nadzieję, że nowy rok szkolny na Kielecczyźnie, a szczególnie w Radomiu rozpoczniemy hasłem: „Młodzież szkolna masowym słuchaczem sal koncertowych”.

T. Zimecki

Podajemy skład Okręgowych Komisji Wyborczych

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA Nr 23

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

Członkowie: Edward Czech — sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Kielcach. Józef Kotas — formierz koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, przewodnik pracy. Janina Kućma — asesor Sadu Wojewódzkiego w Kielcach. Marian Półjowski — krawiec Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego w Kielcach, członek Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Stanisław Socha — przydujący chłop gromady Pęczelnice, gm. Pęczelnice, pow. Busko-Zdrój, Marian Szymczyk — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach. Jan Wójcikiewicz — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Barbara Wójtowicz — nauczycielka Technikum Administracyjno-Handlowego w Kielcach, aktywistka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przewodniczącą — Piotr Sklanowski, dyrektor administracji huty Ostrowiec, członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Zastępcą przewodniczącego — Józef Janczura, chłop z gromady Złota, gm. Samborzec, pow. Sandomierz, członek Prezydium Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Sekretarz — Władysław Milczar, działacz Związku Zawodowego Hutników w Ostrowcu.

Członkowie: Bogdan Krzak — prezes Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Opatowie. Karol Makowski — chłop z gromady Rzeczyca Mokra, gm. Dwikozy, pow. Sandomierz, członek Gminnej Rady Narodowej. Franciszek Rachowski — kierownik Wydziału Odlewni Zakładów Starachowickich, racjonalizator, dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Józef Skrok — technolog Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zastępcą przewodniczącego Zarządu Zakładowego Związku Młodzieży Polskiej. Halina Bygarnia — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Władysław Zawadzki — chłop z gromady Solec, pow. Iłża, wiceprezes Gminnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

Członkowie: Edward Czech — sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Kielcach. Józef Kotas — formierz koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, przewodnik pracy. Janina Kućma — asesor Sadu Wojewódzkiego w Kielcach. Marian Półjowski — krawiec Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego w Kielcach, członek Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Stanisław Socha — przydujący chłop gromady Pęczelnice, gm. Pęczelnice, pow. Busko-Zdrój, Marian Szymczyk — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach. Jan Wójcikiewicz — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Barbara Wójtowicz — nauczycielka Technikum Administracyjno-Handlowego w Kielcach, aktywistka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przewodniczącą — Piotr Sklanowski, dyrektor administracji huty Ostrowiec, członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Zastępcą przewodniczącego — Józef Janczura, chłop z gromady Złota, gm. Samborzec, pow. Sandomierz, członek Prezydium Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Sekretarz — Władysław Milczar, działacz Związku Zawodowego Hutników w Ostrowcu.

Członkowie: Bogdan Krzak — prezes Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Opatowie. Karol Makowski — chłop z gromady Rzeczyca Mokra, gm. Dwikozy, pow. Sandomierz, członek Gminnej Rady Narodowej. Franciszek Rachowski — kierownik Wydziału Odlewni Zakładów Starachowickich, racjonalizator, dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Józef Skrok — technolog Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zastępcą przewodniczącego Zarządu Zakładowego Związku Młodzieży Polskiej. Halina Bygarnia — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Władysław Zawadzki — chłop z gromady Solec, pow. Iłża, wiceprezes Gminnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

Członkowie: Edward Czech — sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Kielcach. Józef Kotas — formierz koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, przewodnik pracy. Janina Kućma — asesor Sadu Wojewódzkiego w Kielcach. Marian Półjowski — krawiec Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego w Kielcach, członek Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Stanisław Socha — przydujący chłop gromady Pęczelnice, gm. Pęczelnice, pow. Busko-Zdrój, Marian Szymczyk — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach. Jan Wójcikiewicz — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Barbara Wójtowicz — nauczycielka Technikum Administracyjno-Handlowego w Kielcach, aktywistka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przewodniczącą — Piotr Sklanowski, dyrektor administracji huty Ostrowiec, członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Zastępcą przewodniczącego — Józef Janczura, chłop z gromady Złota, gm. Samborzec, pow. Sandomierz, członek Prezydium Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Sekretarz — Władysław Milczar, działacz Związku Zawodowego Hutników w Ostrowcu.

Członkowie: Bogdan Krzak — prezes Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Opatowie. Karol Makowski — chłop z gromady Rzeczyca Mokra, gm. Dwikozy, pow. Sandomierz, członek Gminnej Rady Narodowej. Franciszek Rachowski — kierownik Wydziału Odlewni Zakładów Starachowickich, racjonalizator, dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Józef Skrok — technolog Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zastępcą przewodniczącego Zarządu Zakładowego Związku Młodzieży Polskiej. Halina Bygarnia — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Władysław Zawadzki — chłop z gromady Solec, pow. Iłża, wiceprezes Gminnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

Członkowie: Edward Czech — sekretarz Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Kielcach. Józef Kotas — formierz koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, przewodnik pracy. Janina Kućma — asesor Sadu Wojewódzkiego w Kielcach. Marian Półjowski — krawiec Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego w Kielcach, członek Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Stanisław Socha — przydujący chłop gromady Pęczelnice, gm. Pęczelnice, pow. Busko-Zdrój, Marian Szymczyk — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach. Jan Wójcikiewicz — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Barbara Wójtowicz — nauczycielka Technikum Administracyjno-Handlowego w Kielcach, aktywistka Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przewodniczącą — Piotr Sklanowski, dyrektor administracji huty Ostrowiec, członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Zastępcą przewodniczącego — Józef Janczura, chłop z gromady Złota, gm. Samborzec, pow. Sandomierz, członek Prezydium Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Sekretarz — Władysław Milczar, działacz Związku Zawodowego Hutników w Ostrowcu.

Członkowie: Bogdan Krzak — prezes Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Opatowie. Karol Makowski — chłop z gromady Rzeczyca Mokra, gm. Dwikozy, pow. Sandomierz, członek Gminnej Rady Narodowej. Franciszek Rachowski — kierownik Wydziału Odlewni Zakładów Starachowickich, racjonalizator, dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Józef Skrok — technolog Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zastępcą przewodniczącego Zarządu Zakładowego Związku Młodzieży Polskiej. Halina Bygarnia — członek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Władysław Zawadzki — chłop z gromady Solec, pow. Iłża, wiceprezes Gminnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przewodniczącą — Jan Bak, dyrektor Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Zastępcą przewodniczącego — Antoni Gładysz, członek prezydium Okr. Rady Zw. Zawodowych w Kielcach.

Sekretarz — Staromłyński Antoni, dyrektor Koneckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Końskich.

konany na dobrze przygotowanej roli oszczędza 20 procent ziarna i powodu je zwiększenie plonów do 2 q na hektarze w stosunku do siewu ręcznego (rzutowego).

Doniosłym zagadnieniem rolnictwa w pow. sandomierskim jest wapnowanie gleb zakwaszonych, w których na ogólną powierzchnię 85 tysięcy ha użytków rolnych — do wapnowania jest 36 tys. ha gruntów ornych oraz 4 tys. ha łąk i pastwisk. Dotychczas dokonano wapnowania gleb zaledwie w 3,3 proc. Jeżeli weźmiemy teraz pod uwagę fakt, że stosowanie wapna na glebach zakwaszonych zwiększa plony do 3 q na hektarze — to dojdziemy do wniosku, że przez rzadnie wapnowanie gleb powiat sandomierski traci rocznie do 10.404 ton zboża.

Cenna rezerwa w rolnictwie jest również nawóz naturalny, o który chłopci Sandomierszczyzny nie zawsze należycie dbają. Niemal w każdym gospodarstwie traci się do jednej trzeciej dorosłego inwentarza wskutek braku przechowywania obornika tyle, ile znajduje się w 100 kg saletry i tyle potasu, ile jest w 50 kg 40-procentowej soli potasowej. Uchronienie zaś obornika od strat daje gospodarstwu zwiększenie plonów o 2,5 q zboża lub 25 q ziemniaków z ha. Natomiast wartość strat w oborniku, obliczona dla całego rolnictwa, przynosił w skali krajowej około 1 miliona ton zboża.

Ważną kwestią dla rolnictwa w Sandomierszczyźnie jest również melioracja łąk. W gminie Polaniec na 8 ha łąk osuszono 15 ha, które dają po 40 q siana, podczas gdy łąki w stani dzikim dają z ha tylko 10 q siana.

Osiągnięcia i niedomagania rolnictwa w pow. sandomierskim znalazły swój wyraz w dyskusji, w wyniku której 400 przodujących chłopów rolników stało się w ście do Prezydium Bieruta przeprowadzić w terminie siewy oziminy, wykonać orki jesienne w stu procentach oraz zwiększyć wydajność pól w hektara o 1 kwintal.

Narada, która podsumowała i sekretarz KP PZPR Józef Pławarczyk, wykazała, że mimo dotychczas nie wykorzystane możliwości podniesienia rolnictwa w powiecie sandomierskim na poziom odpowiadający dobrej klasie ziemi, jaką ma Sandomierszczyzna.

Michał Przybylski

Na skwerach Radomia

Urządzany przy zbiegu ulic: Żeromskiego i Moniuszki duży skwer już wkrótce przebrze właściwą szatę. Skopana pod trawniki ziemia zasiana jest i zasadzona pięknymi flancami. Już obecnie środkowy klomb zakwitł różnorodnymi kwiatami. Szkoda tylko, że alejki prowadzące wokół skweru nie są jeszcze urządzone.

Ważną kwestią dla rolnictwa w Sandomierszczyźnie jest również melioracja łąk. W gminie Polaniec na 8 ha łąk osuszono 15 ha, które dają po 40 q siana, podczas gdy łąki w stani dzikim dają z ha tylko 10 q siana.

Osiągnięcia i niedomagania rolnictwa w pow. sandomierskim znalazły swój wyraz w dyskusji, w wyniku której 400 przodujących chłopów rolników stało się w ście do Prezydium Bieruta przeprowadzić w terminie siewy oziminy, wykonać orki jesienne w stu procentach oraz zwiększyć wydajność pól w hektara o 1 kwintal.

Narada, która podsumowała i sekretarz KP PZPR Józef Pławarczyk, wykazała, że mimo dotychczas nie wykorzystane możliwości podniesienia rolnictwa w powiecie sandomierskim na poziom odpowiadający dobrej klasie ziemi, jaką ma Sandomierszczyzna.

Michał Przybylski

Urządzany przy zbiegu ulic: Żeromskiego i Moniuszki duży skwer już wkrótce przebrze właściwą szatę. Skopana pod trawniki ziemia zasiana jest i zasadzona pięknymi flancami. Już obecnie środkowy klomb zakwitł różnorodnymi kwiatami. Szkoda tylko, że alejki prowadzące wokół skweru nie są jeszcze urządzone.

Ważną kwestią dla rolnictwa w Sandomierszczyźnie jest również melioracja łąk. W gminie Polaniec na 8 ha łąk osuszono 15 ha, które dają po 40 q siana, podczas gdy łąki w stani dzikim dają z ha tylko 10 q siana.

Osiągnięcia i niedomagania rolnictwa w pow. sandomierskim znalazły swój wyraz w dyskusji, w wyniku której 400 przodujących chłopów rolników stało się w ście do Prezydium Bieruta przeprowadzić w terminie siewy oziminy, wykonać orki jesienne w stu procentach oraz zwiększyć wydajność pól w hektara o 1 kwintal.

Narada, która podsumowała i sekretarz KP PZPR Józef Pławarczyk, wykazała, że mimo dotychczas nie wykorzystane możliwości podniesienia rolnictwa w powiecie sandomierskim na poziom odpowiadający dobrej klasie ziemi, jaką ma Sandomierszczyzna.

Michał Przybylski

W Sandomierzu powstał powiatowy klub korespondentów

W wydziale propag